

No 72.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Jana Kapistr.  
Sob. św. Eustazego Op.  
Niedz. św. Anieli Wd.  
Pon. Zwiast. N. M. P.  
Wt. św. Teodory M.  
Śr. św. Franciszka.  
Czw. św. Ryszarda B.

Wschód słońca godz. 5 m. 46  
Zachód słońca godz. 6 m. 24  
Dług dnia godz. 12 m. 38  
Przybyło godz. 5 m. 04

GENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 4 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8

Telefonu № 593

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 28 marca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Noża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Slinka  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekst po 7 kop. za wiersz nonpareilowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, które przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

61

Sangia **KALODONT**

Niezbędny **KREM i ELIKSIR DO ZĘBÓW**  
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

zadac wszędzie

**Teatr Popularny**

Dziś w piątek na dochód robotników bez pracy

„Upiory” Ibsena.

Jutro w sobotę po południu.

Raz się tylko żyje.

Wieczorem 1-szy raz

Dama kameliowa.

przy ul. Konstantynowskiej 16.

## Baśń i rzeczywistość.

Co w baśni pozór ma uludy,  
To w życiu prawdy ma pozory;  
Dlatego to już dzisiaj w cudy  
Uwierzyć świat nie jest skory.

W baśni są buty siedmiomile,

A w życiu — aeroplany...

W baśni jest skarbow, niewiem ile,

W życiu skarb... żona jest zwany.

W baśni przeróżne są nektary,  
Co darzą ludzi swym czarem...

W życiu Szustowa koniak stary  
Jest najprzedniejszym nektarem!...

809

## Zdobycie Adrianopola.

Adrianopol bronił się rozpaczliwie pod dowództwem Szukri-paszy przez pięć miesięcy.

Bezpośrednio po rozpoczęciu wojny w dniu 18 października r. z. bułgarzy wysłali drugą swoją armię do doliny Maricy na Adrianopol.

Armia ta bez przeszkody podeszła pod Adrianopol gdzie rozłożyła się obozem.

Po zdobyciu Kirk-Kilisse armia wschodnia nacisnęła na prawe skrzydło wojsk Abdullaha-paszy, aby mu odciąć połączenie ze stolicą i posunęła się na linię Lile-Burgas-Bunar-Hissar, gdzie zadziała pomiędzy 29 października i 2 listopada słynną klęskę wojskom Nazima-paszy.

Armia druga otoczyła twierdzę adrianopolską ze wszystkich stron i odpierała wszystkie wycieczki obleżonych.

Kiedy w połowie listopada ataki bułgarskie na pozycję czataldżyńską zostały odparte i cholera poczęła gnębić armię bułgarską w Tracyi, druga armia próbowała bezskutecznie wziąć szturmem Adrianopol.

Po zawieszeniu broni 3 grudnia bułgarzy nie dopuszczali do zaprowiantowania twierdzy, co wywołało protest Reszyda-paszy na konferencji pełnomocników w pałacu St.-James.

Po zamachiu stanu Enver-beja w dniu 23 stycznia z powodu, iż Kiamil-pasza gotów był ustąpić naciskowi mocarstw w sprawie oddania twierdzy i miasta, wojna rozpoczęła się nanowo.

Obrońca Adrianopola Szukri-pasza zapowiedział, że gdyby twierdza została zdobyta podpali magazyny i prochownie i wyrznie w pień ludność chrześcijańską.

Bułgarzy przystąpili do podkopywania się

plonierskiego i bombardowania; większych szturmów do tej pory unikano.

W pierwszy dzień naszej Wielkiej Nocy Szukri-pasza, wyczerpawszy żywność i amunicję rzucił się z całym garnizonem na bułgarów, którzy zwycięsko odparli ten rozpaczliwy atak.

Forty Derwendere, Ajwas-Baba i Taszlepa zostały szturmem wzięte we wtorek zrana.

Wzięto do niewoli siedmiuset ludzi, 16 oficerów, 14 ciężkich dział i 4 mitraliży.

We wtorek w nocy rozpoczęto szturm ostatni na którego czele szedł 23 pułk piechoty. Szukri-pasza dotrzymał słowa.

Prochownie wysadzone w powietrze, magazyny płoną, ludność ucieka przed rzezią, a wojska bułgarskie wchodzi w ruiny i zgłiszczą...

## Po upadku Adrianopola.

Dzień 26 marca 1913 roku będzie datą historycznej doniosłości. W dniu tym bowiem zrana, po zaciętej walce i krwawym ataku na bagnety, bułgarzy, pod dowództwem generała Sawowa, zdobyli Adrianopol.

Bułgaria mogła go otrzymać bez walki, pod warunkiem, że bułgarzy wyrzekną się dostępu do morza Marmora, grecy zaś wysp przy cieśninie Dardanelskiej, serbowie i czarnogórcy Durazza i Skutari—a wszyscy razem zwrotu wydanych na wojnę milionów.

Generał Sawow zawiązał tę kwestję rozstrzygnął mieczem.

Bułgaria nie potrzebuje obecnie czynić jakichkolwiek ustępstw kosztem własnym lub kosztem swoich sprzymierzeńców. Droga do Konstantynopola ma otwartą i co więcej, bez pomocy mocarstw może układać się z Rumunią w kwestyi Sylistrii—a nawet wciągnąć ją do związku bałkańskiego.

Zdobycie Adrianopola wytrąciło wreszcie z rąk Europy atut, którym spodziewała się jej dyplomacja doprowadzić federację bałkańską do posłuszeństwa jej woli.

Czy upadek Adrianopola zakończy wojnę, której dalsze prowadzenie, zwłaszcza dla Turcji, byłoby tylko bezużytecznym przelewem krwi; czy też spiętrzy jeszcze trudności i wytworzy nową sytuację?—narażenie przewidzieć jeszcze trudno.

Nigdy bowiem od najdawniejszych czasów nie było lepszej sposobności do wydarcia Konstantynopola z rąk niewiernych—jak obecnie.

Lecz tu właśnie, nad Bostorem, krzyżują się w najbardziej powikłany sposób interesy mocarstw europejskich i węzła tego w drodze układów dyplomatycznych rozwiązać prawie nie sposób.

Nie ulega przecież wątpliwości, że klucz do obecnej sytuacji spoczywa w zakrytych wciąż kartach dyplomacji petersburskiej.

Zależy też wiele od zachowania się wobec konsekwencji, wywołanych upadkiem Adrianopola, dyplomacji austro-węgierskiej, w której nie rozstrzyga jedna silna i konsekwentna wola.

Po upadku Adrianopola Czarnogóra niełatwo zgodzić się zechce na zniesienie obleżenia Skutari. Dowodzi tego wczorajsza depeza z Cetynii, donosząca, że król zapowiedział, iż pod żadnym pozorem nie zaniecha bombardowania Skutari.

Wobec zaś zajęcia Czataldży przez wojska bułgarskie, o czym doniosła wczorajsza depeza Pet. ag. telegraficznej, niezawodnie duch wojsk serbskich i czarnogórskich podnieśnie się bardzo, co wpłynie na większą nieustępliwość ich rządów.

Akcja w sprawie ratunku dla ludności cywilnej zamkniętej w Skutari była tylko epizodem, poza którym kryła się właściwa treść wystąpienia Austro-Węgier, które chciały się przekonać, czy związek państw bałkańskich i stojąca za nim Rosya zgodzą się na warunki, pod którymi Austro-Węgry zgodziły się na przyłączenie Djakow do zdobyczy państw bałkańskich.

Mogło to nastąpić przed upadkiem Adrianopola i przetłamaniem linii Czataldży—obecnie jednak trzebaby nad tym problemem postawić znak zapytania.

Toteż snucie jakichkolwiek dalszych wniosków o sytuacji najbliższych dni byłoby robotą bezpodłną, opartą jedynie na fantazji. Należy czekać cierpliwie dalszego rozwoju wypadków, które niewątpliwie pociągają się teraz w szybkim tempie.

S. J.

## Rozbiór Turcji azjatyckiej. Sprawa ormiańska.

Ormianie zgłaszają się do Europy z żądaniem, by ulżyła ich losowi. W dzienniku „Reichspost” pewien ormianin pomieścił artykuł, malujący czarnymi barwami położenie ormian tureckich. Ormianie są narodem aryjskim i posiadają starą i dużą kulturę. Umieli też wytrwać w swojej religii chrześcijańskiej. Gdyby nie ormianie w Azji Mniejszej, wszystkie te kraje wpadłyby ponownie w stan barbarzyństwa. Turcy przesładują ormian z niesłychaną zaciętością. Tylko niezmierniej wytrwałości ormian należy zawdzięczać, iż zdołali przetrwać te przesładowania. W r.

1895 sultan Abdul-Hamid kazał wyciąć w pięć 300 tysięcy ormian, w r. 1909 turcy w mieście Adana wyrzegli w pięć tysiące ormian.

Mimo reform młodotureckich, położenie ormian nie polepszyło się. Kurdowie w oczach władz tureckich zabijają jeszcze dziś księży ormiańskich, nauczycieli i kupców. Władze tureckie wcale nie przychodzą ormianom z pomocą. Pozwalają kurdom na palenie wsi ormiańskich i na rzezie.

Obecnie grozi ormianom nowa katastrofa. Tysiące chłopów tureckich, wypędzonych z Europy, zwróciły się do Azji celem znalezienia tamże nowych siedzib. Nie ulega wątpliwości, że te masy chłopów tureckich będą wypędały ormian z ich siedzib, ażeby w taki sposób przyjąć bez wyłożenia grosza do posiadania gruntów i domostw. Należy więc domagać się przeprowadzenia artykułu 61 traktatu berlińskiego. Ow artykuł pozostał na papierze. Obowiązuje on Turcyę do wprowadzenia reform administracyjnych w okolicach, zamieszkałych przez ormian i do zagwarantowania ormianom bezpieczeństwa przed kurdami i czerkiesami. Mocarstwa są obowiązane pilnować wprowadzenia tych reform i rękami bezpieczeństwa.

Ormianie spodziewają się, że tym razem stanie się ich żądaniom zadość. Kwestya ormiańska musi w najbliższym czasie wysunąć się na czoło wszystkich spraw politycznych. Sposób załatwienia kwestyi ormiańskiej rozstrzygnie o losie całej Azji Mniejszej i o resztkach panowania tureckiego. Ponieważ atoli w Azji Mniejszej koncentrują się interesy całego świata cywilizowanego, przeto owo zagadnienie posiada niezmiernie wielką i aktualną doniosłość.

Dwa miliony ormian zamieszkują Turcyę azyatycką. Prócz tego ormianie mieszkają we wszystkich miastach państwa tureckiego. Liczba tych ormian rozproszonych dochodzi do pół miliona. Wspomnieliśmy już wyżej, że ormianie są pochodzenia aryjskiego. Chrześcijaństwo przyjęli już w 33 roku po Chrystusie. Z ormian tureckich 300,000 należy do kościoła katolickiego, 150,000 do protestanckiego, większość olbrzymia jest wyznania prawosławnego. Za czasów cesarstwa Bizantyńskiego ormianie byli dzielnymi żołnierzami, wielkimi artystami, myślicielami. Przeszło dwunastu cesarzy bizantyńskich było narodowości ormiańskiej. W państwie tureckiem ormianie tworzyli żywioł ruchliwości i życia. Mieli w rękach handel, wyróżniali się jako mężowie stanu, uczeni i artyści. Przez cały czas panowania tureckiego ormianie znajdowali się w jak najokropniejszym ucisku. Tylko kościół ormiański ratował naród od zupełnej zagłady. Poezya ormiańska należy do najsmutniejszych na świecie, ponieważ opowiada ciągle o najstraszniejszych prześlaciach tego narodu. Rząd turecki ciągle przyrzekał przeprowadzić reformy, lecz równocześnie kpił sobie z Europy i albo sam urządził rzezie, albo pozwalał kurdom i czerkiesom przelewać bezkarnie krew ormiańską.

Obecnie ormianie stawili żądania następujące. Przedewszystkiem należy przeprowadzić faktycznie obiecane reformy i to pod kontrolą i przy współprawnictwie czynnem państw europejskich. Należy zaprowadzić także same urządzenie, jakie posiada Libanon, na czele którego stoi namiestnik wyznania chrześcijańskiego. Ormianie żądają zabezpieczenia życia, mienia i honoru. Żądają prawa noszenia broni, ażeby się mogli bronić przeciwko kurdom. Gdyby im nie dano broni, w takim razie należy rozbroić kurdów. Żądają zwrotu wszystkich gruntów, zabranych przez kurdów od 1895 roku. Żądają usunięcia praw feudalnych, posiadanych przez kurdów, zaprowadzenia trybunałów sądowych, przypuszczenia ormian do żandarmeryi, ukarania bandytów kurdyjskich za ich morderstwa i rozboje, usunięcia urzędników, którzy pozwalali kurdom na ich rozboje. Dalej ormianie żądają zniesienia podatku samowolnego i zaprowadzenia reform gospodarczych. W każdej prowincyi i w każdej gminie mają być zaprowadzone urzędzenia autonomiczne. Wreszcie ormianie żądają uregulowanie stosunków gruntowych.

Spełnienie tych żądań ormian leży we własnym interesie Turcyi. Jeżeli Turcyja nie zdecyduje się na sprawiedliwą politykę wobec ormian, w takim razie nadejdzie dzień ostatecznej likwidacyi państwa tureckiego. W tej właśnie okoliczności tkwi znaczenie sprawy ormiańskiej dla Europy.

„Reichspost“ powraca jeszcze raz do tej sprawy i twierdzi, że sprawa ormiańska posłuży planom rosyjskim, dążącym do rozbioru Turcyi azyatyckiej za punkt wyjścia. Rosya spodziewa się, że dzięki podziałowi Turcyi azyatyckiej dojdzie wreszcie do morza Śródziemnego, a mianowicie do portu Alexandrette. Na to jednak nie zgodzą się Niemcy, ponieważ port Alexandrette jest wyjściem kolei Bagdadzkiej, budowę której prowadzą Niemcy wśród niesłychanych wysiłków energii i pieniędzy. Syryę będzie chciała zabrać Francya. Nie jest wykluczonem, że i Grecya zapraśnie usadowić się na brzegu Azji Mniejszej, ponieważ miasta portowe Azji Mniejszej nad morzem Śródziemnem są przeważnie greckie. Upadek Turcyi azyatyckiej gotów jest wywołać wielką wojnę europejską.

### O polskie szkoły prywatne.

Koło polskie wniosło do Dumy interpelacyę, skierowaną do prezesa ministrów i ministra oświaty w sprawie położenia polskich szkół prywatnych w Królestwie.

Nadzwyczaj drobiazgowy referat wyjaśniający, dołączony do interpelacyi, składa się z 20-tu stron. W referacie interpelacyi wyszczególniają wszystkie nieprawne żądania i cyrkularze, wydane przez ministerjum oświaty dla polskich szkół prywatnych.

Interpelacya wskazuje między innymi na następujące nieprawne zarządzenia ministerjum oświaty:

Usunięcie wszystkich polaków nauczycieli od wykładów języka rosyjskiego, historii i geografii; sprawdzanie przez policję ścisłego wykonywania w polskich szkołach prywatnych przepisów, wydanych przez okrąg naukowy; wydanie cyrkularza o dostosowaniu rozkładu lekcji w polskich szkołach prywatnych do rozkładu, obowiązującego w gimnazyjach rządowych; żądanie prowadzenia w języku rosyjskim list uczniów, dzienników klasowych, dzienników uczniowskich oraz wydawanie świadectw szkolnych li tylko w języku urzędowym; wreszcie—usunięcie nauczycieli ludowych w Polsce od udziału w kasie emerytalnej.

Rezolucya interpelacyi składa się z trzech punktów:

Pierwszy uzasadnia niezgodność z prawem cyrkularza ministerjum oświaty o wykładaniu wyłącznie przez nauczycieli rosyjan historii i geografii.

Drugi wskazuje na odmowy pozwoleń na otwieranie polskich szkół prywatnych oraz na stosowanie wszelkiego rodzaju ograniczeń w zakresie polskiego szkolnictwa prywatnego.

Trzeci wreszcie punkt wylicza przytoczone powyżej pogwałcenie prawa przez ministerjum oświaty.

### Zubardzkie Towarzystwo wzajemnego kredytu.

W ubiegły wtorek w sali przy ul. Południowej nr. 10 odbyło się roczne zebranie ogólne założonego przed dwoma laty T-wa Wzajemnego Kredytu w Zubardziu. Na zebranie przybyło 106 członków, reprezentujących kapitał rb. 15,450.

Posiedzenie zagał członek rady p. T. Włodarski, poczem wybrano na przewodniczącego obradom d-ra Romana Glogera, który zaprosił na asesorów pp. Polańską i Geislera i na sekretarza p. Wesółowskiego.

Uczczono przez powstanie pamięć zmarłego prezesa zarządu s. p. Wincentego Krupeckiego, a następnie odczytano sprawozdanie kasowe za 1912 rok, które, między innymi, obejmuje następujące cyfry; Towarzystwo liczy członków 250 z wkładami 10, procentowymi w wysokości 39,920 rubli z poręką do wysokości 399,200 rb. Obrót ogólny wynosił 199,181 rb. 70 kop., kapitał zapasowy 64 rb. 28 kop. Zysk do podziału 539 r. 10 k.

Sprawozdanie zostało przez ogólne zebranie zatwierdzone po uprzednim wysłuchaniu gorących dyskusyj, w których powołując się na artykuł jednego z pism niektórzy członkowie czynili zarzuty członkom zarządu. Zarządy te zo-

stały odparte przez zarząd i radę, przy czem wykazano tendencyjność osoby ile i formującej pismo ze szkodą dla Towarzystwa.

Na skutek dyskusyi tej p. Górski przedstawił 3 wnioski; 1) aby na posady płatne w Towarzystwie nie byli przyjmowani krewni członkowie rady i zarządu; 2) aby członkowie rady i zarządu otrzymywali gratyfikacyę zależną od zysków, a nie wynagrodzenie stałe i 3) aby członkowie rady i zarządu eskontowali weksle swoje jedynie do wysokości potrójnej wkładu.

Zebranie pierwszy wniosek uchwaliło w całości, drugi zmodyfikowano o tyle, że postanowiono zmniejszyć pensyę rady, trzeci odrzucono zwróciwszy jedynie uwagę członkom rady i zarządu, że korzystanie przez nich z wysokości kredytów pozbawia wielu członków niezamożnych możliwości korzystania z drobnych kredytów.

Następnie podzielono zysk w ten sposób, że 10 proc. obrócono na kapitał zapasowy, 5 proc. na podatek, a pozostała suma 458 rb. 23 kop. przelano na rok 1913.

Budżet na rok 1913 uchwalono w sumie rb. 5500, w tem 1000 rb. tymczasowego wynagrodzenia członkom zarządu, po 1 rb. za posiedzenia członkom komisji dyskontowej, 150 rb. członkom komisji rewizyjnej i t. d.

Dokonano następnie wyborów, na których powołani zostali; do rady nadzorczej pp. Józef Nowak, Izrael Reinhold, Robert Zenc, Franciszek Lorentowicz, Szaja Keiler, Karol Kramer, Stanisław Goszczyński i Bronisław Wieczorkowski; do zarządu pp. Aleksander Stachlewski (prezes), Władysław Radzikowski i Teodor Kalenbach; do komisji rewizyjnej pp. Stanisław Górski, Kazimierz Skrzypczyński i Teodor Salin. Wybory ostatnie odbyły się ponownie przez aklamacyę, mimo, że kilku analfabetów proponowało zmianę członków komisji rewizyjnej.

Nakoniec wydelegowano na mające się odbyć w sobotę 29 b. m. posiedzenie banku współdzielczego w Warszawie prezesa zarządu p. Stachlewskiego.

Na obecnych wyborach z zarządu ustąpili analfabeci, oddając mandaty ludziom kompetentnym, pozostali jednak jeszcze analfabeci w radzie nadzorczej, którzy jednak w przyszłości dla dobra instytucyi oddadzą również swe mandaty w ręce odpowiedzialniejsze pod względem wykształcenia, zwłaszcza, że Towarzystwo rokuje wielką przyszłość, o ile będzie miało pracowników odpowiednio wykształconych. (e)

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Czcimistawa. Jutro Szukostawa.

TEATR POLSKI (Ceglarniana nr. 65). Dzisiaj „Pies gończy“. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Kiejstni“ Adama Asnyka. Początek o g. pół do 4 pp.— „Święto pokoju“ Hauptmana. Początek o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 10). Dzisiaj „Upiory“ Ibsena (na dochód robotników pozbawionych pracy). Początek o godz. 8 m. 15 w.

— Jutro Raz się tylko żyje“, wodewil ze śpiewami. Początek o g. pół do 4 pp.— „Dama kamelotowa“ Dumasa. Początek o g. 8 m. 15 w.

ZE STRAŻY. Jutro o godz. pół do 8 wieczorem zebranie członków 1, 2, 3 i 4 oddziału 10dzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekultywacyjnym I oddziału.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

—?—

(a) Z przemysłu. Handel towarami manufakturowymi nie zdradza ożywienia. Pojawiający się od czasu do czasu kupcy w Łodzi nabywają towar bardzo ostrożnie. Fakt ten tłumaczy się tem, że fabrykanci posiadają na składach duże zapasy towarów, przeto kupcy, mimo, że warunki płatności są i niskie i dogodne, nie śpieszą się z zakupami, nabywają tylko tyle, ile im nieodzownie potrzeba. Również i wielkie składy fabryczne naszych przemysłowców, jak i składy miejscowych pośredników robią stosunkowo bardzo małe obroty.

Wiadomości, jakie nadchodzą z Cesarstwa nie należą do pocieszających. W Ferganie z powodu nieporozumień handel idzie bardzo słabo.



Napływają też skargi z okolic Kaukazu na brak gotówki u ludności, ponieważ bawełna kaukaska, zakupiona przez przemysłowców, w celach spekulacyjnych, sprzedawana jest o wiele gorzej niż środkowo-azyatycka. Na Dalekim Wschodzie handel również znajduje się w zastrzeżeniu.

Z przędzy jest słabo: za przędzę do wyrobu surowego perkalu (mekal) ofiarują rb. 20 k. 50 za pud gotówką; z gotowym perkałem na składach jeszcze gorzej; fabryki tkackie przewidują wstrzymanie robót w niektórych działach na czas dłuższy.

Wobec drożyzny bawełny ceny terazniejsze zarówno przędzy, jak i perkalu surowego dają straty, a w związku z tem oczekiwane jest jeszcze większe ograniczenie pracy zarówno w tkalniach jak i przedzalniach.

(a) **Opłaty stemplowe, stosowane przy operacjach giełdowych.** Komitetowi giełdowemu nadeszła rada zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa następujące wyjaśnienia departamentu opłat stałych:

1) kwity komitetów giełdowych na przyjęte wkłady członkowskie, wpływy arbitrażowe i t. p. podlegają opłacie stemplowej po 5 kop. od każdego arkusza narówni z wszelkiego rodzaju pokwitowaniami na przyjęcie pieniędzy, o ile suma nie przewyższa 5 rb.;

2) wszelkie punktacje winny być opłacane podatkiem stemplowym na zasadzie p. 1 art. 57 ustawy stemplowej, t. j. aktowym stemplem niższej kategorii i przytem w chwili ich zawarcia lub też w przeciągu jednego miesiąca; opłaty tej nie można przenosić na przesyłany następnie rachunek, gdyż na zasadzie obowiązującej ustawy stemplowej wszystkie przewidziane przez nią sporządzane, wydawane i odstępowane akty i dokumenty winny być opłacane podatkiem stemplowym przy zawarciu transakcji lub też nie później, jak we wspomnianym już terminie miesięcznym;

3) notatki maklerskie podlegają opłacie stemplowej albo w wysokości 5, 10, 15 i 20 kop., lub też niższej opłacie stemplem aktowym, w zależności od tego, czy należą one do krótkich w sprawie transakcji kursowych lub frachtowych, czy też do liczby transakcji handlowych. Cesy na listach punktacyjnych i notatkach maklerskich podlegają opłacie stemplowej wyższej kategorii, jako dotyczące sprzedaży majątku ruchomego.

(a) **Z fabryk.** Administracja fabryki braci Bechtold (Juliusza 8) zawiadomiła władze, że wobec braku obstalunków praca od wczoraj została zmniejszona do 7 godzin dziennie.

(a) **Z fabryk.** Administracja fabryki G. Mazo (Cegielniana 88) zawiadomiła władze policyjne, że z dniem 26 marca rozpoczyna przyjmowanie nowych robotników na miejsce tych, którzy nie chcieli zgodzić się na zmienione warunki płacy zarobkowej, obniżonej o 12 proc.

(a) **Premia asekuracyjna** na rok 1913 od nieruchomości miejskich w Łodzi określona została na rb. 134,533 kop. 24.

(x) **Święcone.** Staraniem zarządu stowarzyszenia majstrów przedzalniczych odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 30 b. m. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja nr. 4 o godzinie 2 po południu „Święcone” dla członków stowarzyszenia i ich rodzin.

— W niedzielę 30 b. m. w lokalu majstrów piekarskich przy ul. Podleśnej nr. 1, chór polski przy kościele św. Krzyża urządza „Święcone” dla członków i wprowadzonych gości.

Po spożyciu „święconego” nastąpią tańce. Początek o godzinie 6 wieczorem.

(e) **Z parafii Wniebowzięcia N. M. P.** Dokonane na ostatnim zebraniu wybory na lat 6 członków Dozoru kościelnego parafii Wniebowzięcia N. M. P. zostały przedstawione przez magistrat rządowi gubernialnemu do zatwierdzenia.

Jak już donosiliśmy, wybrani zostali p.p. Tomasz Bocheński ponownie, Stanisław Kuzitowicz na miejsce p. Walentego Kamińskiego. Z powodu ustąpienia ostatniego dziekan łódzki ks. Antoni Gniazdowski i licznie zebrani parafianie wyrazili p. Kamińskiemu podziękowanie za jego długoletnią i wielce pożyteczną działalność dla dobra parafii.

(e) **Z parafii św. Krzyża.** Rząd gubernialny piotrkowski polecił magistratowi łódzkiemu, aby

niezwłocznie dopełnić wyborów członka dozoru kościelnego parafii św. Krzyża na miejsce zmarłego ś. p. Józefa Lisnera.

(e) **Z chrześ. Tow. dobr.** Zarząd chrześcijańskiego Tow. dobroczynności wystąpił do władzy gubernialnej z prośbą o zatwierdzenie na stanowiskach lekarzy naczelnych w przytułkach położniczych Towarzystwa: przy Domu starców d-ra Zofii Garlickiej i przy ul. Franciszkańskiej pod nr. 54 d-ra Stefana Glogera.

(x) **Zo stow. zjednoczonych tokarzy.** Sesyja kwartalna odbyła się dnia 26 b. m. o godzinie 7 wiecz. pod przewodnictwem starszego, w obecności asesora i 18 członków.

Wyzwolono 8 czeladników. A. Szwedkowskiego, S. Frontczaka, W. Podciechowskiego, S. Głucha, W. Juszcza, M. Dawidowicza, J. Knoblocha i W. Morawka.

Wpisano 9 uczniów.

W końcu większością głosów przyjęto niektóre wnioski zarządu, rozpatrywane już na poprzednich sesjach.

(h) **Zo zgromadzenia majstrów tokarskich.** W ubiegłą środę w lokalu stowarzyszenia majstrów fabrycznych odbyło się kwartalne zebranie członków zgromadzenia majstrów tokarskich.

Na posiedzeniu tem zapisano 6 uczniów, wypisano na czeladników — 8.

W końcu postanowiono 5 rb. wnieść do kasy pożyczkowo-oszczędnościowej przy Resursie rzemieślniczej.

(x) **Z „Harmonii”.** W nadchodzącą niedzielę dnia 30 b. m. Tow. muzyczno-dramatyczne „Harmonia” urządza dla swych członków zabawę towarzyską pod nazwą „Święcone”, urozmaiconą tańcami. Zarząd dokłada wszelkich starań, by zabawa ta wypadła jaknajpomyślniej.

Zabawa odbędzie się w lokalu własnym Tow. przy ulicy Głównej nr. 62. Początek o godz. 6 po południu.

(x) **Nowe Tow. muz.-dram.** W niedzielę, dnia 30 b. m. o godz. pół do 11-ej rano w lokalu Stow. pracowników drukarskich, odbędzie się organizacyjne zebranie Tow. muz. dram. „Gutenberg”, w celu dokonania wyborów zarządu i komisji rewizyjnej, oraz ustanowienia wpisowego i składki członkowskiej. Prawo wejścia przysługuje tylko tym osobom, które podpisały deklarację.

(x) **Ogólne zebranie handlowców.** Jutro 29 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym (Wólczańska 23), odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków Stow. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi.

Ponieważ zebranie to jest prawomocne w pierwszym terminie bez względu na ilość uczestniczących w niem członków, zarząd Stow. uprasza o jaknajliczniejszy spóldział członków i członków.

(h) **Pokaz prac uczennic 7-klasowej szkoły handlowej C. Waszczyńskiej** cieszy się bardzo dużym powodzeniem.

Przez wczoraj i onegdaj zwiedziły pokaz setki osób. Chwilami panował w salach formalny tłok.

(e) **Odczyt p. Lorentowicza.** Wczoraj w sali koncertowej przy ul. Dzielnej pod nr. 18 znany literat-prelegent p. Lorentowicz z Warszawy wygłosił odczyt p. t. „Popioły” i „Wierna rzeka”. Prelegent drobiazgowo objaśniał treść duchową tych dwóch powieści Zeromskiego, zastanawiając się nad niektórymi ważniejszymi ustępami.

Sala była zapełniona publicznością. Odczyt rozpoczął się o godz. 8 i pół wiecz. i skończył o 11. Prelegenta nagrodzono sutymi oklaskami.

(a) **Kolonie letnie.** W myśl uchwały ostatniego zebrania Towarzystwa kolonij letnich żydowskich przystąpiono do gruntownego odnowienia i rozszerzenia kolonii Krzyżówka.

Zapisy dzieci na kolonie letnie rozpoczną się w dniu 1 kwietnia i trwać będą do 10-go kwietnia w biurze żydowskiego Towarzystwa dobroczynności (Zachodnia 20).

(e) **Z inspekcji lekarskiej.** Wczoraj inspektor lekarski gub. piotrkowskiej p. Tieplaszyn zwiedzał nowootwartą klinikę chorób wewnętrznych i chirurgicznych d-rów Jasińskiego i Kruschego przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 251 i aptekę p. Głuchowskiego przy ulicy Dzielnej pod nr. 2.

(x) **Konfiskata.** Z polecenia inspekcji a do spraw prasowych skonfiskowany został wczorajszy numer „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

(e) **Okólnik policmajstra.** Policmajster m. Łodzi rozesłał do komisarzy okólnik, w którym zwracając uwagę na to, że w mieście spotyka się w uniformach uczniowskich wielu młodych ludzi nie uczęszczających do szkół i zachowujących się nie tak jak przystoi, poleca policji, aby młodzieńców takich zapytywała w sposób delikatny, nie obrażający godności, o bilety uczniowskie i w razie nieposiadania ich wymogła na młodzieńcach i rodzicach ich, aby zdjęli uniformy uczniowskie.

(e) **Nowa klinika.** W dniu 1 maja r. b. otwarta zostaje w Łodzi przy ul. Benedykta klinika akuszeryjno-ginekologiczna, w której kierunek osobisty obejmą lekarze specjaliści dr. med. Mieczysław Kaufman i dr. med. S. Drybin. Klinika obliczona jest na 40 łóżek. Całkowite urządzenie kliniki wykonane zostało przez firmy krajowe i berneńskie.

(e) **Epidemia.** W ostatnich kilku dniach wśród chorych żydów, zgłaszających się na kurację do szpitala Poznańskich, lekarze stwierdzili chorobę tyfusa brzuszno i w kilku wypadkach plamistego.

Zachodzi obawa, że choroba ta, o ile magistrat nie przedsięwzięnie na czas środków zaradczych, przyjmie wśród biednej ludności żydowskiej charakter epidemii.

(e) **Podatek szpitalny.** Magistrat przystąpił do sporządzenia rozkładu podatku szpitalnego na rok 1913. Podatek ten obliczony jest w stosunku 15 proc. od podatku z nieruchomości.

(a) **Zatwierdzenie etatu.** Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej zatwierdził etat utrzymania miejskich szkół elementarnych żydowskich na rok 1913, w sumie rb. 98 tys.

(a) **Odmowa.** Dom handlowy „Braci Schlosbergów” podał prośbę do magistratu o zniesienie składki na gminę żydowską w sumie 350 rb., motywując tem, że główny zarząd, znajdujący się w Petersburgu, płaci składki od obrotów łódzkiej filii.

Magistrat prośbę pozostawił bez skutku, opierając się na Ukazie Senatu z dnia 26 października 1906 r. za nr. 11828, który opiewa, że wszelkie składki i ciężary miejskie niezależnie od głównego zarządu ponoszą i filie na rzecz gmin w miastach, gdzie się znajdują.

(h) **Sprzedaż gruntu.** Rząd gubernialny piotrkowski, zawiadamia, że dnia 16 kwietnia r. b. odbędzie się po sądzie okręgowym piotrkowskim licytacja na dział ziemi, jaki pozostał po ś. p. ks. Szamocie.

Z sumy otrzymanej na licytacji czwarta część przeznaczona jest na kościół Wniebowzięcia N. M. P.

(x) **Dlaczego masło u żydów tańsze?** „Kuryer Zagłębia” pisze. Żydzi przeważnie sprowadzają masło z Wołody i Omska, gdzie się znajdują specjalne maślarnie. Otóż taki pan kupiec zamawia listownie, wpłacając jednocześnie do Banku tytułem zadatku 100 rb., 25 beczek masła za sumę około 1,500 rb., i prosi, ażeby z uwzględnieniem zadatku przysłano fracht do inkasa do Banku. Kiedy firma przychyliła się do jego prośby, to po przyjeździe do inkasa frachtu żyd go nie wykupuje, ale czeka na licytację towaru. Ponieważ, podług ustawy kolejowej, masło nie może być dłużej przetrzymywane jak do 48 godzin—kolej wystawia masło na licytację i ów „solidny kupiec” przystępuje z dwoma innymi żydami i kupuje za 400 rb. towar, który jest wart 1,500 rb., czyli, po uwzględnieniu kaucyi, masło kosztuje go łącznie z przewozem 500 rb. Tak się dzieje w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu i innych większych miastach.

(h) **Z ogrodu Staszica.** Do prezydenta miasta udała się wczoraj deputacja Resursy rzemieślniczej z zapytaniem, czy magistrat odda Resursie park Staszica na 12 zabaw wzajemian za ofiarowanie miastu figury alegoryi pracy i muszli, pozostałych po wystawie rzemieślniczo-przemysłowej.

Prezydent jednak daru tego nie przyjął i na oddanie parku się nie zgodził z tego powodu, że park jest bardzo zniszczony i że zamykanie ogrodu dla publiczności mija się z celem.

Roboty około przywrócenia parku do poprzedniego rozpoczyna się w najbliższym czasie.

(c) Zamknięcie składu aptecznego. Wczoraj lekarz gub. piotrkowskiej p. Tęplak dokonał rewizji składu aptecznego p. Ostromogilskiego przy ul. Andrzeja pod nr. 51 i nakazał go zamknąć, ponieważ koncesya nabyta została od obcej osoby bez wiedzy władzy.

(a) Z sądownictwa. Dodatkowy sędzia pokoju 3 okręgu piotrkowskiego, r. n. Doroszczyk mianowany został sędzią pokoju m. Łodzi, a na jego miejsce mianowany został dotychczasowy sędzia pokoju w Garwolinie r. k. Ratobylski.

— Sędzia pokoju m. Łodzi r. k. Topaczewski przeniesiony został na stanowisko dodatkowego sędziego pokoju m. Warszawy.

(a) Z sądu okręgowego. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę akuszerki 34-letniej Heleny Adamowicz (zamieszkałej przy ul. Kamiennej Nr. 38), oskarżonej o spędzanie płodu u kobiet brzemiennych.

Sprawa powstała z powództwa Emilii Januszewskiej, której córka skutkiem stosowania środków przez akuszerkę Adamowicz, w ciągu dni dziesięciu zmarła.

Sąd okręgowy skazał Helenę Adamowicz na pozbawienie szczególnych praw i 3 i pół roku więzienia, nadto zażądał na rzecz Januszewskiej 150 rb. tytułem odszkodowania.

(x) Samobójstwo rewirowego. W Warszawie w jednym z hoteli przy ul. Chmielnej nr. 28 wystrzałem z rewolweru skierowanym w głowę, odebrał sobie wczoraj życie rewirowy łódzki Ignacy Filipowicz. Przybył on najpierw do hotelu przy ul. Chmielnej nr. 19 i zażądał pokoju na nocleg. Właściciel hotelu, widząc gościa w stanie bardzo podnieconym, trzęsącego się ze zdenerwowania, odmówił mu udzielenia pokoju, przeczując coś złego. Rewirowy udał się więc do hotelu przy ul. Chmielnej nr. 28, gdzie zaraz zamknął się w pokoju na klucz. Po chwili usłyszano strzał rewolwerowy. Wylamano drzwi i zastano policjanta, leżącego na podłodze ze strzaskaną głową, obok zaś brauning. Znaleziono również kartkę z napisem: „O mojej śmierci proszę zawiadomić komisarza 4-go cyrkulu w Łodzi—Filipowicz”. Zwłoki przewieziono do prosektoryum.

(p) Nieszczęśliwe wypadki. Na ulicy Nowo-Spacerowej nr. 31 wpadł pod koła własnego wozu 55-letni woźnica, Adam Arkuszewski i doznał przytem złamania kilku żeber. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu mu doraźnej pomocy, przewiózł go do kliniki d-ra Wattena przy ul. Podleśnej.

— Ze schodów domu przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 37 spadła wczoraj 7-letnia córka tkaczki, Maryanna Kaźmierczak, tak nieszczęśliwie, że złamała lewą nogę. Opatrzył ją lekarz Pogotowia.

(e) Wykrycie systematycznej kradzieży. Od pewnego czasu w składzie przedzwy węgla firmy „Malowanczyk i Tenenblum” przy ul. Piotrkowskiej nr. 58, zauważono systematyczną kradzież przedzwy, której brak obliczono na 2000 rb. Policja śledząca wykryła wczoraj sprawcę kradzieży w osobie stróża Kacpra Łopaty, który zeznał, że sprzedawał przedzwy różnym żydowskim paserom.

(a) Okradzenie kinematografu. Nocy wczorajszej niewykryci dotąd złodzieje, dostawszy się za pomocą wylamania drzwi do kinematografu „Venus”, przy ul. Długiej w Zgierzu, skradli kilka par portyer, oraz gramofon z płytami. Wartość skradzionych przedmiotów przewyższa 500 rb.

(a) Kradzież ze sklepu. Nocy wczorajszej do sklepu spożywczego Majera Icka Lernerera, przy ulicy Strykowskiej nr. 1 w Zgierzu dostali się przez okno złodzieje i skradli różne towary za kilkadziesiąt rubli.

(a) Z Pabiania. W ubiegły poniedziałek Koło dramatyczne Tow. śpiewaczego „Lutnia” zorganizowało w sali Hagenbarta przedstawienie amatorskie. Wieczór wypełnił wodewil „Zuchy krakowskie”. Sztukę odegrano bardzo starannie. Licznie zgromadzeni słuchacze nagradzali grających szczerymi oklaskami.

(x) Pożar. Z Ozorkowa donoszą, że podczas świąt powstał pożar we wsi Solca Mała niedaleko Ozorkowa, należącej do dóbr p. Kaźmierczaka.

Ogień powstał w stajni i wskutek silnego wiatru rozszerzał się szybko i objął liczne budynki. Na ratunek przybyły strażnicy ogniowe z Ozorkowa i cukrowni Leśmierz w pow. łęczyckim, którym udało się ogień umiejscowić.

Straty są bardzo duże, gdyż spaliła się znaczna ilość inwentarza.

(a) Pożar w okolicy. W trzeci dzień świąt ubiegłych we wsi Antoniew z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który pomimo ratunku strawił stajnię i stodołę, należące do Marcina Hajzlera.

Spalone budynki ubezpieczone były we Wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę 50 rb.

W ogniu zginęło kilkadziesiąt sztuk drobiu i 2 krowy.

(a) Nowe stowarzyszenia w okolicy. Zarząd towarzystwa zjednoczonych ziemianek założył kółko w Retkini.

Na czele kierowniczek kółka tego stanęły pp: Antonina Kółkowska i Antonina Plackówna.

— We wsi Biskupia Wola w pow. łódzkim powstało stowarzyszenie spożywcze pod nazwą „Wspólna praca”.

Działalność stowarzyszenia rozpocznie się wkrótce, gdyż zalegalizowanie ustawy już nastąpiło.

## SZTUKA.

Teatr popularny. (Konstantynowska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś, w piątek na dochód robotników bez pracy po cenach najniższych „Upiory” Ibsena w 3 aktach.

— W sobotę po poł. po cenach najniższych arcywesoly wodewil ze śpiewami „Raz się tylko żyje” w 5 aktach; wieczorem o godz. 8 m. 15 po raz pierwszy jedna z najgłośniejszych sztuk Dumasa „Dama Kameliowa”, która na wszystkich scenach świata zdobyła niebywały sukces autorowi i artystkom, odtwarzającym rolę tytułową jak: Sara Bernhard, Duse i Modrzejowska. Każda z pomienionych artystek wybierała sztukę tę na popis dla wykazania wszystkich zalet swego talentu.

Sobotnia premiera wzbudziła i u nas wielkie zainteresowanie, jest więc nadzieja, że teatr będzie przepelniony i sztuka utrzyma się przez czas dłuższy na repertuarze.

Teatr polski (przy ulicy Cegielnianej nr. 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś po cenach popularnych arcybawna krotoczwila w 3 aktach p. t. „Pieś gończy” (Łoże po 2 rb. 80 kop., Krzesła do 30 kop.).

— W sobotę o 3 i pół po poł. „Kiejstut” Asnyka; o g. 8 m. 15 wiecz. głośna sztuka G. Hauptmana p. t. „Święto pokoju”.

— W niedzielę o 3 i pół po poł. pełna rodzimego humoru komedia Z. Przybylskiego „Wicek i Wacek”; wiecz. o 8 m. 15 „Święto pokoju” po raz trzeci.

## Z WARSZAWY.

\* Kandydat na arcybiskupa.

Jak donoszą z Petersburga do „Kuryera porannego” ministerium spraw wewnętrznych odniosło się do kuryi rzymskiej o mianowanie ks. Kakowskiego arcybiskupem warszawskim.

Ksiądz Kakowski do niedawna był regensem seminarium duchownego w Warszawie, a obecnie jest rektorem akademii duchownej w Petersburgu, jest człowiekiem w pełni sił życia, znacznie młodszym od wszystkich obecnych prałatów i kanoników kapituły archidiecezjalnej.

\* Konfiskaty.

Z rozporządzenia do spraw prasowych skonfiskowano nr. 12 czasopisma humorystycznego „Nowy Szczutek”, nr. 12 czasopisma „Ognisko” „Bacność”, nr. 12 „Przyjaciela dzieci” oraz broszurkę E. Jezierskiego p. t. „Aż do zgonu”.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Muzeum narodowe na Wawelu. Architekt Skawiński wypracował już plany przerobienia na cele Muzeum narodowego dawnego gmachu szpitalnego na Wawelu. Plany przesłano galicyjskiemu wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia. Dotychczas naprawiano już dachy; po zatwierdzeniu planów rozpoczyna się roboty około przerobienia wnętrza.

Roboty ukończone będą w przyszłym roku.

Katastrofa kolejowa. Wczorajszej nocy na stacji kolejowej w Bogusławicach pociąg osobowy, przepelniony emigrantami, zderzył się z pociągiem towarowym. Wśród pasażerów powstał ogromny popłoch. Trzech z nich odniosło rany, jeden dosyć ciężką. Z personelu kolejowego nikt nie odniósł szwanku.

Wskutek zderzenia cztery wozy pociągu cęzarowego zostały rozbite, oprócz tego uszkodzeniu uległ także parowóz pociągu osobowego.

Przyczyną karambolu było podobno mylne ustawienie urządzeń hamowniczych.

## Z KROLESTWA.

Napad pod Częstochową. W uzupełnieniu wiadomości o napadzie na karetkę podajemy nowe szczegóły za „Gońcem częstochowskim”.

Onegdaj, o godz. 9-ej wiecz., na ekstrapocztę, wiozącą z Krzepic do Częstochowy czterech pasażerów, tuż pod młastem, bo przy wsi Grabówka na szosie kłobuckiej, napadło trzech bandytów, ludzi młodych, z których dwaj byli w kapeluszach tak zw. melonikach, a jeden w czapce. Kareta, zaprzężona w 2 rosłe siwe mierzyny, wyjechała z krzepickiej poczthalteryi o godz. 4-ej po poł. Powoził nią stary stangret p. S., Franciszek Wójcik, który, zbliżywszy się do wsi Grabówka, zobaczył dążących ową stroną szosy od Częstochowy, trzech młodzieńców. Ci, zaledwie zrównali się z kareta, skoczyli na środek szosy i jeden starał się zatrzymać konie, drugi rzucił się ku stangretowi, wołając „stój”, a trzeci ujął za drzwiczki karety.

Woźnica, nie tracąc przytomności, zaciął konie. Wtedy bandyta, chwyciwszy konie za lejce, zaczął strzelać, pozostali zaś, pod groźbą brauningów, kazali pasażerom wyjść z karety. Cztery pasażerowie wyszli i na komendę napastników „reć do góry!” poddali się rewizji osobistej, prowadzonej bardzo szczegółowo. Wynik tego poszukiwania był dla bandytów niepomyślny, znaleźli bowiem przy dwu pasażerach tylko po rb. 6 z kopiejkami, przy dwu zaś pozostałych zaledwie 3 rb. z kopiejkami, z których w dodatku po 2 rb. zwrócili im, na ich prośbę, na dalszą drogę koleją do Sosnowca. Prócz tego wzięli 12 złotych, zabranemu przez woźnicę na kozioł, przejazdem przez Kłobuck, żydkowi.

Obrawszy pasażerów, napastnicy zostawili ich na drodze, nakazując milczenie, poczem wsiedli dwaj do karety, jeden na kozioł i, pod groźbą rewolwerów, kazali się woźnicy odwieźć do Częstochowy, gdzie dopiero na granicy miasta w pobliżu cmentarza św. Rocha, wysiedli. Stąd wystraszony stangret Wójcik zawrócił do Grabówki po swych pasażerów, aby ich odwieźć do miasta.

Jadąc ku Częstochowie, jeden z trzech bandytów, siedzący na kozle, narzekał w rozmowie z Wójcikiem na zawód, jaki ich spotkał, gdyż mieli dokonać napadu na bogatych kupców z Wielunia, wiozących kilka tysięcy rubli, i sądzili, że to właśnie ci kupcy jadą ekstrapocztą. Spotkał ich zawód: okazało się bowiem, że kupcy owi jechali później zwykłą karetką pocztową.

Oczywiście—zdradziwszy się tym małożykownym napadem, musieli planu swego zaniechać i kazali się odwieźć do Częstochowy.

Ujęcie bandytów. W tych dniach wachmistrz zandarmeryi st. Noworadomsk otrzymał wiadomość, że bandyci, którzy napadli pod Kamińskiem na ks. Żaka, znajdują się w gminie Dobrożyńce, pow. noworadomskiego. Otrzymałszy wiadomość tę, wachmistrz udał się do gminy i przy pomocy włościan ujął bandytów Piotra i Władysława Borowieckich. Bandyci przynależni do napadu i pod silnym konwojem przedstawieni zostali do więzienia piotrkowskiego.

## TELEGRAMY.

Z Adryanopola.

PARYŻ, 27 marca. (wł.) „Matin” donosi z Sofii, że pomiędzy Turkami, wziętymi do niewoli w Adryanopolu, znajduje się turecki na-



stepca tronu i 4-ch niemieckich oficerów, którzy prowadzili obronę Adrianopola.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Bułgarski minister robót publicznych zamianowany został cywilnym gubernatorem Adrianopola i wyjechał już na stanowisko.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Krąży tutaj pogłoski, że bułgarski król Ferdynand zwrócił byłemu komendantowi Adrianopola Szukri paszy wolność ze względu na jego bohaterstwo.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Bułgarzy mają, według ostatnich doniesień z Adrianopola, 15,000 zabitych i rannych.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Według tutejszych zapewnień, obecna energiczna działalność bułgarów pod Adrianopolem i na linii czataldżyńskiej jest wynikiem dobrze obmyślonego planu i ma wielką doniosłość. Bułgarzy zdecydowali się rozpocząć równocześnie akcje: pod Adrianopolem, Czataldżą i Gallipoli; to też równocześnie z atakiem na Adrianopol rozpoczęły się ataki na linii Czataldża.

Bułgarzy dążą widocznie do uzyskania dostępu do morza Marmora. Panuje ogólna obawa, że upadek Adrianopola i powodzenie na linii czataldżyńskiej mogą dać impuls bułgarom do pokuszenia się o Konstantynopol.

KONSTANTYNOPOL, 27 marca. (wł.) O g. 8-ej rano nadszedł telegram iskrowy z Adrianopola, że Szukri pasza będzie bronił twierdzy do ostatniej kropli krwi i jej nie odda. Rząd w odpowiedzi podziękował mu za bohaterstwo i zachęcał do dalszej wytrwałości. W godzinę później nadszedł ostatni telegram, że 3 forty wschodniej części miasta wpadły w ręce bułgarów i od tej chwili połączenie telegraficzne zostało przerwane.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Król Ferdynand odbył dziś tryumfalny wjazd do Adrianopola. Wjazd połączony był z jaknajwiększą uroczystością. Adrianopol nazywać się odtąd będzie swem tradycyjnym mianem starostawiańskim: Odrin.

PETERSBURG, 27 marca. (wł.) Wiadomość o zdobyciu przez bułgarów Czataldży w tej formie, w jakiej tu nadeszła, sprawiła zdumiewające wrażenie. Sądono, że wojska bułgarskie opanowały całą linię fortyfikacji czataldżyńskich i idą już na Konstantynopol.

Ale i fakt, że zwycięsko wyparli Turków do dawnych ich pozycji, konfuduje dyplomatów tutejszych, którzy czują, że doznali porażki.

— Kiedy Europa suszy sobie głowę nad rozwiązaniem sprawy bałkańskiej—mówią działacze polityczni—związkowcy decydują ową sprawę własnym orężem.

Wogóle twierdzą tutaj, że położenie dyplomacji jest wielce kłopotliwe.

Powstał zamiar zebrania w drodze składek funduszu na ofiarowanie szabli honorowej bohaterowi adryanopolskiemu generałowi Iwanowowi.

Manifestacja wczorajsza w Dumie dla Danewa, Dmitrjewa i Bobczewa, zdumiała dyplomację, gdyż nie oczekiwano w tych kołach takiego wylewu uczuć ze stronyistów.

„Wiecz. Wremia“ drukuje artykuły w tonie sarkastycznym pod adresem dyplomacji.

PETERSBURG, 27 marca. (wł.) Według pogłosek Kokowców jest niezadowolony z wczorajszej manifestacji w Dumie z powodu kapitulacji Adrianopola.

PETERSBURG, 27 marca. (P.) Odbył się tłumny obiad słowiański, w obecności przedstawicieli towarzystw słowiańskich, członków Rady państwa i Dumy i dużej liczby wojskowych. Wygłosili mowy generałowie: Popowicz-Lipowac, Skugarewskij, hr. Bobrinskij i inni. Wszystkie przemówienia mówców zmierzały do wyrażenia uczuć ogarniających w obecnej chwili społeczeństwo rosyjskie na wiadomość o powodzeniach oręża słowiańskiego. Wszyscy obecni niejednokrotnie wykonali hymny rosyjski i bułgarski.

BERLIN, 27 marca. (wł.) Na dzisiejszej giełdzie powstała poważna zniżka, którą spowodowała obawa, iż wzięcie Adrianopola przez bułgarów wywołać może poważne powikłania międzynarodowe.

#### Z linii Czataldży.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Donoszą tutaj, że wojska bułgarskie zajęły po dwudniowej walce wieś Czataldżę. Wojska tureckie, stojące tam, zostały przez bułgarów pobite i wyparte. Buł-

garzy znowu zajęli z powrotem swoje dawniejsze pozycje. Turecki gubernator Czataldży i różni dygnitarze cywilni przybyli do Konstantynopola. Odwrót wojsk tureckich odbywa się w dzikim popłochu. Turcy mieli tam tylko 1 pułk żołnierzy i 8 armat. Na polu walki pozostało 200 zabitych i 74 rannych Turków, reszta ratowała się ucieczką. Front lewego skrzydła tureckiego stoi o 4 kilometry na południe od linii czataldżyńskiej.

O walkach na prawym skrzydle pod Derkosz brak szczegółowych informacji. Arnautkoj, wieś Gesczeli, położona na wschód od Kalsakoj oraz Usmańje, znajdują się także w rękach bułgarów. Tureckie dywizje cofnęły się aż do samej linii czataldżyńskiej, tak, że obecnie bułgarzy znajdują się na pierwotnych swoich stanowiskach.

SOFIA, 27 marca. (wł.) Walki na linii Czataldża trwały przez 23, 25 i 26 b. m. Walczyło tam 5 dywizyj piechoty tureckiej i jedna brygada konnicy. Flota również brała udział w tej bitwie.

ATENY, 27 marca. (wł.) Bułgaria zażądała pomocy Greków dla zdobycia wspólnymi siłami Czataldży. Venizelos oświadczył, że przyśle natychmiast pięć dywizyj pod warunkiem, że król Konstanty XII obejmie naczelne dowództwo nad sprzymierzonymi armiami.

#### Wrzenie w Konstantynopolu.

PARYŻ, 27 marca. (wł.) Z Konstantynopola donoszą, że aresztowano tam wiele osób należących do spisku przeciwko obecnemu rządowi. W gmachu W. Porty i w pobliżu znaleziono wielkie zapasy dynamitu, który miał służyć do wysadzenia W. Porty oraz rządowych gmachów w powietrze. Również w pobliżu stacji kolejowej w dzielnicy Stambułu znaleziono dużo dynamitu. Wydano odezwę, w której wskazują spiskowcy, że groby święte są w rękach niewiernych i że sułtan Mahomet i Machmed Szeftet pasza z całym otoczeniem zamierzają uciec do Brusy.

#### Różne.

PETERSBURG, 27 marca. (P.) Senat skasował wyrok izby sądowej kijowskiej w sprawie księdza Mikołajuna, proboszcza kościoła święciańskiego, skazanego na 8 miesięcy wzięcia za sprzeciwianie się ustawie o szkołach cerkiewno-parafialnych, przekazując sprawę do ponownego rozważenia.

PETERSBURG, 27 marca. (P.) Podczas rozważania budżetu kancelaryi kredytowej w komisji finansowej Dumy, zainterpelowano ministra w sprawie przechowywanych zagranicą funduszy rosyjskich. Minister skarbu w obszerniej mowie zwrócił uwagę, że istotnie pieniądze rosyjskie przechowywane są zagranicą w kwocie 600 milionów.

Przechowywanie pieniędzy zagranicą korzystne jest dla skarbu: po pierwsze dlatego, że zagranicą one procentują, w Rosji zaś leżałyby beczynnie w kasach skarbowych; po drugie—Rosja musi przecież płacić procenta od swych zobowiązań zagranicznych; po trzecie—należy przechowywać tam pieniądze dla zmiany na monetę zagraniczną; po czwarte—przechowywanie pieniędzy rosyjskich niezbędne jest dla podtrzymania rosyjskiego bilansu towarowego i obrachunkowego.

RZYM, 27 marca. (wł.) Stan zdrowia Papieża podobno znowu się pogorszył i jest poważnie zagrożony.

LONDYN, 27 marca. (wł.) Dzisiejsza prasa angielska omawia mowę ministra marynarki Churchilla i akcentuje oświadczenie, że w chwili, w której mocarstwo jakieś wazyłoby się odebrać Anglii przewagę na morzu, wojna byłaby nieunikniona. Powyższe oświadczenie jest wyraźną groźbą przeciwko Niemcom.

WIEDEN, 27 marca. (wł.) „Reichspost“ uważa obecne położenie za wysoce krytyczne. W razie, gdyby Czarnogórze nie zaprzestało akcji oblężniczej pod Skutari, natenczas Austria i Włochy zażądają pełnomocnictwa od mocarstw, aby, jako mandatarysze Europy przystąpić do czynnej interwencji.

W razie nieotrzymania takiego mandatu, Austria i Włochy gotowe są przystąpić do interwencji na własną rękę.

ISKIB, 27 marca. (P.) Wiadomość z Dżawida o poddaniu się oddziału Dżawida-baszy w pobliżu Elbasanu, nie jest ścisła. Dżawid-basza istotnie rozpoczął pertraktacje o poddanie się pod warunkami, że oficerowie zachowają życie. Serbowie zgodzili się, lecz następnie Dżawid-basza wał rokowania.

BIAŁOGROD, 27 marca. (P.) „Politika“ donoszą, że oczekiwane są przedłożenia mocarstw o zaprzestaniu akcji wojennej w okęgach przyszłej Albanii.

Jednocześnie rządy: serbski i czarnogórski otrzymają rady, by jaknajszybciej odwołały wojska z granic Albanii, a zwłaszcza z okręgu Skutari.

MADRYT, 27 marca. (wł.) Dwór królewski wydał biuletyn, w którym ogłasza, że król Alfons podczas gry w „polo“ spadł z konia i potłukł się nieznacznie.

Biuletyn ten uspokoił nieco opinie.

MADRYT, 27 marca. (wł.) Pogłoska o zamachu okazała się mylną.

Król Alfons spadł z konia i odniósł obrażenia wewnętrzne.

Jutro nastąpi prześwietlenie promieniami Roentgena.

ATENY, 27 marca. (wł.) Zwłoki zamordowanego króla greckiego są w drodze do Aten. Na morzu musiano okręt z powodu gęstej mgły zatrzymać.

TOKIO, 27 marca. (P.) Sesa parlamentarna została zamknięta. Wybitni działacze polityczni utworzyli japońsko-chińskie towarzystwo narodowe, mające na celu wzajemne zbliżenie się Chin i Japonii i współdziałanie w rozwoju obu krajów.

#### Katastrofy.

KOLUMBIA, 27 marca. (wł.) Gubernator otrzymał wiadomość z Daiton w stanie Ohio, że tam płonie cała kupiecka część miasta; mieszkańcy wyskakują z okien do wody.

NOWY JORK, 27 marca. (wł.) Najróżnorodniejsze wiadomości z Ohio i Indyana opiewają, że panują tam straszne stosunki z powodu katastrofy wodnej i donoszą, że niezliczone tysiące ludzi cierpią głód i zapadają na zaraźliwe choroby.

Pożary szaleją w różnych częściach zalanych miast, masy ludzi znalazły śmierć w nurtach wody, a co najmniej 250 tysięcy jest bez dachu prócz tego motłoch plądruje gruz domów; milicya strzela do złodziei. Ruch kolejowy zupełnie wstrzymany. Szkody obliczają najmniej na 160 milionów marek.

Ulewy deszczowe trwają bez przerwy w całym kraju. Wszystkie rzeki wezbrały tak, że jest obawa o zalanie całego kraju jeżeli naturalnie pogoda się nie zmieni.

NOWY JORK, 27 marca. (P.) Wiadomości o powodzi potwierdzają śmierć mnóstwa ludzi i stwierdzają olbrzymie straty. Miasto Dayton prawie doszczętnie zburzone.

W Ohio 250,000 osób pozostało bez dachu nad głową.

Parlament stanu Ohio wyznaczył pół miliona dolarów na pomoc dla poszkodowanych. Straty, jakie poniosła ludność, sięgają 60,000,000 dolarów.

Bez pracy znajduje się 1,000,000 robotników.

Handel poniósł straty, które nawet w przybliżeniu nie dadzą się określić.

#### Z ostatniej chwili.

Sofia, 28 marca. (wł.) Dziś nastąpił uroczysty wjazd króla Ferdynanda do Adrianopola. Szła radości, jaki opanował ludność na wieść o zdobyciu Adrianopola, nie minął jeszcze. We wszystkich kościołach odprawiane są nabożeństwa dziękczynne.

Sofia, 28 marca. (wł.) Bułgarzy wzięli do niewoli w Adrianopolu 51800 żołnierzy, 14 paszów, 4 generałów dywizyj, 8 generałów brygad i 1200 oficerów. Pomiedzy ostatnimi znajduje się 63 oficerów niemieckich (wśród nich Eldman i Toczewsky) 15 oficerów rumuńskich i kilku belgijskich. Wszystkich generałów przewieziono do Sofii, oficerów zaś do Filipopola. Trofea wojenne przedstawiają się w liczbach następują-

ych: zdobyto 52000 karabinów, 630 armat i bardzo znaczna ilość amunicji. Rząd bułgarski przejął wszelkie środki, aby zapewnić ludności produkty żywnościowe.

General Warow został zamianowany komendantem wojsk w Adrianopolu, a generał Zerkowski, komendantem miasta.

**Waryż, 28 marca. (wł.)** W komisji wojskowej przyszło wczoraj do zasadniczego głosowania w sprawie trzechletniej służby wojskowej. Wniosek rządowy został przyjęty większością 20 przeciwko 9 głosom. Minister wojny oświadczył, że w ostatnim roku służby żołnierze będą urlopowani, zwłaszcza zaś ci, którzy posiadają liczne rodziny. Prezes ministrów Barthou oświadczył, że podczas rozpatrywania projektu przez izbę deputowanych postawi pytanie, czy żołnierze, którzy mają być zwolnieni w listopadzie, mogą być zatrzymani jeszcze na jeden rok, zgodnie z nową ustawą.

**Sofia, 28 marca. (wł.)** Rząd bułgarski oczekuje tylko porozumienia się pomiędzy państwami bałkańskimi, aby dać odpowiedź na propozycje wielkich mocarstw, w sprawie pośrednictwa pokojowego. Bułgaria gotowa jest przyjąć warunki mocarstw, jeżeli warunki te będą w pewnych punktach zmienione. Bułgaria spodziewa się pewnych koncesyj w sprawie odszkodowania wojennego i w sprawie granicy wschodniej.

**Białogród, 28 marca. (wł.)** Posłowie wielkich mocarstw wręczyli rządowi serbskiemu uchwały konferencji ambasadorów w sprawie Skutari. Mocarstwa żądają, aby rząd serbski zaniechał dalszej wysyłki swoich wojsk pod Skutari i wycofał wysłane już wojska. Konferencja postanowiła przyłączenie Skutari do przyszłej wolnej Albanii, przeto wszelkie operacje wojenne pod Skutari muszą być niezwłocznie wstrzymane. Podobno Serbia postanowiła natychmiast uczynić zadość tym żądaniom.

**Sofia, 28 marca. (wł.)** Szukri pasza, były komendant Adrianopola, został dziś przywieziony ze swoim sztabem do Sofii.

**Londyn, 28 marca. (wł.)** Położenie na Bałkanach jest uważane za poważniejsze niż dotychczas, ponieważ Czarnogórze postanowiło zdobyć Skutari za wszelką cenę. Dzisiejszy „Times“ wzywa do rządu, aby zapobiegł temu.

**Wiedeń, 28 marca. (wł.)** Arcyksiążę następca tronu wyjechał do Miramar, a stamtąd uda się do Poli celem dokonania inspekcji floty.

**Ateń, 28 marca. (wł.)** Przywieziono tu zwłoki zamordowanego króla greckiego.

**Berlin, 28 marca. (wł.)** „Lokal Anzeiger“ donosi, że po wręczeniu odpowiedzi państw bałkańskich na propozycje mocarstw, delegaci państw bałkańskich powołani zostaną do udziału w konferencji ambasadorów w Londynie i powiększona w ten sposób konferencja zajmie się zawarciem pokoju, uregulowaniem spraw bałkańskich i rewizją traktatu berlińskiego, wobec zmienionej sytuacji już przestarzałego.

**Konstantynopol, 28 marca. (wł.)** Przez cały dzień wczorajszy słyhać było silną kanonadę od strony Czataldzy. Wszystkie wojska, jakie znajdowały się jeszcze w Konstantynopolu, zostały wysłane na plac boju. Do stolicy przybawają coraz częściej transporty rannych.

Ogółem zapatrują się tu na sytuację bardzo poważnie. Wszystkie straż przednie armii tureckiej pod Czataldzą zostały cofnięte.

Turecki komitet obrony narodowej zapytał wielkiego wezyra, Machmuda Szejketa paszy, jakie obecnie szanse mają turcy i czy sytuacja pod Czataldzą jest już dla Turków beznadziejna. Wielki wezyr oświadczył, że niema jeszcze powodów do tak wielkiego pesymizmu, bo choć wieś Czataldża została przez bułgarów

Ś. † P.

## Książdz Paweł Wróblewski

PREFEKT SZKÓŁ,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dn 26 b. m. w Łodzi, przeżywszy lat 50. Nabożeństwa żałobne przy zwłokach odprawione zostaną w kościele Dobrego Pasterza w czwartek i piątek t. j. 27 i 28 od godz. 7 do 10 rano. Wyprowadzenie zaś zwłok z kościoła Dobrego Pasterza do kościoła N. Maryi Panny nastąpi w piątek o godz. 28 o godz. 7 wiecz.

Nabożeństwo żałobne w kościele N. Maryi Panny odbędzie się w sobotę o godz. 11 przed poł., a po niem wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz.

Na smutne te obrzędy zaprasza się wiernych w Chrystusie.

1034

Ś. † P.

## KAROL GRODZICKI

OBYWATEL MIASTA ŁODZI

po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem w dniu 27-ym marca, przeżywszy lat 54.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę o godzinie 4-ej po południu z domu przy ulicy Zielonej Nr: 38 na Stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo odbędzie się w czwartek 3-go kwietnia o godz. 11-ej w kościele św. Krzyża.

Na smutny ten obrząd zaprasza w głębokim smutku pogrążona

1038

**Żona z dziećmi.**

zdobyta, to jednak forteca i wogóle pozycje tureckie na linii czataldzyńskiej są niedozdobycia.

**Cetynia, 28 marca. (wł.)** Wiadomość o zdobyciu przez bułgarów Adrianopola wywołała tu silne wrażenie. Przed poselstwem bułgarskim w Cetynii przyszło do serdecznych demonstracji patryotycznych. Członkowie rodziny królewskiej złożyli w poselstwie bułgarskim gratulację. Król Mikołaj wysłał do cara Ferdynanda i do generalissimusa, Sawowa, telegramy gratulacyjne.

**Sofia, 28 marca. (wł.)** Na wczorajszym posiedzeniu sobrania prezes ministrów Geszow wezwał deputowanych do uczczenia pamięci poległych. Propozycję tę przyjęto hucznymi oklaskami. Postanowiono wysłać telegram do generalissimusa Sawowa, w którym imieniem narodu wyrażono wdzięczność armii za jej bohaterstwo.

Wysłano również telegram do Dumy rosyjskiej, dziękując jej za radosne przyjęcie przez nią wiadomości o zajęciu Adrianopola. Zamykając posiedzenie, złożono hołd poległym przez powstanie z miejsc. Posłowie wznosili okrzyki: „pokój duszom poległych“.

**Konstantynopol, 28 marca. (wł.)** Zawiadomiono tu wczoraj ludność o zajęciu Adrianopola. Wiadomość została przyjęta ze spokojem, lecz uczyniła wielkie wrażenie. Miasto odziało się żałobą, która budzi powszechny szacunek. Dzienniki poświęcają słowa żalu upadłej fortecy.

**Konstantynopol, 28 marca. (wł.)** Nad półwyspem Galipoli pojawiły się aeroplany bułgarskie, z których rzucono bomby na pozycje tureckie. Flota grecka krąży pod Dardanelami.

**Sofia, 28 marca. (wł.)** W kołach dobrze poinformowanych oświadczenia, że rząd bułgarski nie zawaha się przed marszem na Konstantynopol, jeżeli mocarstwom nie uda się nakłonić w jakikolwiek sposób Turcyi do ustępstw. Jeżeli Turcyja będzie się ociążać z przyjęciem warunków państw bałkańskich, to państwa te podyktują swoje warunki w Konstantynopolu. Przedewszystkiem Bułgaria musi otrzymać wybrzeże morza Marmora i, jako linię graniczną na wschodzie—Rodosto—Gallipoli. Rodosto jest Bułgarii konieczne potrzebne, gdyż pragnie ona zawiązać stosunki handlowe z Azyą Mniejszą.

**Katastrofy.**

**Nowy Jork, 28 marca. (wł.)** O katastrofalnych wylewach nadchodzą coraz straszniejsze wiadomości,

W mieście Dayton, gdzie szaleje straszny pożar, 12,000 ludzi czeka na ratunek na ulicach objętych płomieniem, z których wszystkie wyjścia zostały odcięte. Pożar postanowiono zlokalizować przez zburzenie dynamitem całego szeregu domów. Burmistrz wysłał już po zapasy dynamitu.

W dalszym ciągu pękł rezerwoar wodociągowy w Lewistown i woda zalała miasto. W innych miastach sytuacja przedstawia się nie lepiej.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, odbył naradę z ministrem wojny. Postanowiono wysłać do miejscowości, objętych klęską, wojsko, narzędzia ratunkowe i zapasy żywności. Połączenie miejscowości, objętych powodzią, z Nowym Jorkiem i Waszyngtonem zostało przerwane.

Z Pitzburga donoszą, że i tam pękł rezerwoar wodociągowy zalewając kilka ulic. 50 osób zginęło. Mieszkańcy nad rzeką Missisipi pracują dniami i nocą nad umocnieniem tam, gdyż w razie zerwania ich, powódź przybrałaby rozmiary potworne.

**Londyn, 28 marca. (wł.)** Według ostatnich wiadomości w mieście Dayton (St. Zjedn.) pożar przybrał tak straszne rozmiary dlatego, że zerwała się burza, która roznosi po całym mieście płomienie. Panuje przytem dotkliwie zimno, zwiększając męczarnie mieszkańców.

Dzielnica kupiecka i wiele innych leżą już w gruzach. Straty nie dają się obliczyć.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**  
(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 28/III 1913 roku).

|                 | Zad.  | Ofiar. | Trans. |               | Zad. | Ofiar. | Trans. |
|-----------------|-------|--------|--------|---------------|------|--------|--------|
| Czeki na Berl.  | 48.37 |        |        | B-ku D. War.  | 405  | 400    |        |
| 4% Renta        | 94.00 | 98.50  |        | B-ku H. War.  |      |        | 442.50 |
| 5% Poż. z 1905  |       |        |        | • • • Lodz.   | 433  | 429    |        |
| 5% Poż. z 1906  |       |        |        | Akc. Lipopy   |      |        | 182    |
| Premj. I emisj. | 480   | 450    |        | • Patław.     |      |        | 161.50 |
| II              | 859   | 849    |        | • Rudzki      |      |        | 183    |
| Szlacheckie     | 812   | 882    |        | • Starach.    |      |        | 268.50 |
| 4% Lis. Ziem.   | 88.50 | 87.50  | 88.40  | • Zawier.     |      |        |        |
| 5% Lis. Warsz.  | 91.50 | 90.50  | 91.05  | 5% Zyr. zak.  |      |        | 378    |
| 5% Lodz. VII.   | 88.50 | 85.50  |        | 5% L. Piotrk. |      |        |        |
| 4% Lodz. V      |       |        |        | 5% L. Obi. W. |      |        |        |
| 4% Lodz. VI     |       |        |        | 4% L. Częst.  |      |        |        |
| 5% L. Z. L. VII |       |        |        | Bank K. m. L. |      |        |        |
|                 |       |        |        | Rudzki n. ak. |      |        |        |

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**  
Stacyi centralnej K. E. Ł.

| Data            | Barometr<br>sprawdzo-<br>ny do 0° St. | Temperat.<br>w st. C. | Wilgotność<br>w % | Kierunek i<br>siła wiatru<br>w sekundach | U w a g                     |
|-----------------|---------------------------------------|-----------------------|-------------------|--|-----------------------------|
| 27/III 1 popoł. | 789.1                                 | - 1.8                 | 96                | Pn W 1                                   | Z dnia 27/III               |
| 27/III 9 wiecz. | 789.1                                 | 2.6                   | 96                | Pd 1                                     | Temperatura<br>max. + 8.0C. |
| 28/III 7 rano   | 740.8                                 | 0.1                   | 99                | Pd W 1                                   | min. — 0.5<br>Opada 0.0 mm  |



Jesionki

# Ulster

wielka włosenna moda

z najlepszego materiału 32, 26.50, 19.50,  
Reklamowe jesionki 14.50

wykwintne wykończenie.

**Schmechel i Rosner**  
Piotrkowska 100. 925

## Polowanie

na gruntach włościańskich wsi Dobronia pod Pabianicami, do wydzierżawienia na 5 lata od r. b. Zgłaszać się do kancelaryi gminnej w Dobroniu, (poczta Pabjanica) przed terminem. 1040

**Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej** niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 2 kwietnia n. st. 1913 roku o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej ustawy ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Granica W. W. 77477 oliwa prowaska, wysyłający Agencja Celna Drogi Żel. W. W.; Warszawa W. W. 522188 masło kokosowe, wysyłający L. B. Frachtenberg, zaliczenie 18 rb.; Wojgiany Pol. 2983 zapalki, wysyłający N. Ramm Usmań Pol. W. 32780 pierze gęsie, wysyłający A. O. Towbin; zaliczenie 15 rb. 30 kop.; Warszawa W. W. 523576 wódki, wysyłający Warszawska Rektyfikacja, zaliczenie 40 rb. 19 kop.; Pietrowski-port Wlk. 68863 konserwy owocowe, wysyłający L. M. Lewit, zaliczenie 18 rb.; Pińsk Pol. 18923 miód, wysyłający I. D. Gotlib; Słonim-Albertyn Pol. 68515 zapalki, wysyłający fabryka „Szcara“; Odesa tow. Pol. Z. 747620 wino ruskie, wysyłający Michał N. Antonij, zaliczenie 90 rb. 98 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 144054 wino besarabskie, wysyłający Monasze Gelt, zaliczenie 6 rb. 35 kop.; Kałarasz Pol. Z. 89938 i 89936 śliwki suszone, wysyłający I. J. Rozenberg.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabr. w dniu 3 kwietnia n. st. 1913 roku o godzinie 10-ej rano. 925

**Dr. med. Leyberg**  
Ch. skóry, wenerycznie i moczo-pł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8-1-jej. **Krótko 5; telef. 26-50. 1887**

**Dr. med. J. Szwarwasser**  
**Piotrkowska 18.**  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku, choroby płuc, choroby nerek, choroby serca, choroby krwi i dróg moczowych. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 6-7, po południu. 1887

**Nauczyciel**  
poszukuje lekcyi. Adres dla ofert: Rozwój B. F. 1002

**Gustaw Mich** zgubił kontrakt na plac № 49 kupiony od Maryi Fijałkowskiej, jeżeli punktacye kto znajdzie jest nieważna, więc proszę takowej nie nabywać. Chachuly dnia 25 marca 1913 roku. 1022

Dzianka ze sklepikiem do sprzedania Skierniewicka nr. 10 Slezeg. 2438-3-1

Dziewczynka miesięczna do wzięcia na własność zdrowych rodziców ulica Srebrzyńska nr. 57 wiadomość Józefa Mar: inia, 2455-2-1

Dobra stara piwiarnia jest do sprzedania w okolo fabryk wiadomość na ul. Wólczanńskiej nr. 118. 2454-3\*-1

Do sprzedania magle tania z powodu wyjazdu Benedykta nr. 32. 2463-2-1

Dwie prasowaczki potrzebne zaraz Dzielna 22. 2494-2-1

Do sprzedania z powodu wyjazdu dom murowany o trzech mieszkaniach przy letniskach na Hahule nr. 80 wiadomość na miejscu Grendzińskiego. 2499-2-1

Dwa pokoje pojedyncze i stajnia zaraz do wynajęcia wiadomość ul. Zielona nr. 40 u gospodarza. 2364-2pt-2

Dziewczyna do szycia i pomocy w sklepie potrzebna na stałe z utrzymaniem i pensją ulica Główna 17 m. 2. 2591-4-2

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany może być z całodziennem utrzymaniem ulica Dzielna nr. 40 m. 1. 2077-5-2

Filię piekarską sprzedam w dobrym punkcie Przejazd 46. 2428-3-2

Gramofony płyty, sztyfty, koperty do płyt, dwie maszyny do szycia, za połowę ceny, wyprzedaż tylko do 8-go kwietnia Widzewska 119. 2492-2-1

Krawcowa z krojem poszukuje szycia w domach prywatnych ul. Piotrkowska nr. 164 Pawelkiewicz. 2461-1

Kapusta kwaszona do sprzedania bardzo tania ul. Zielona nr. 32. 2414-3-2

Maly sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny ulica Nowo-Sikawska nr. 22. 2421-3-2

Magiel do sprzedania Radwańska nr. 47. 9392-3-2

Młoda osoba znająca dobrze kuchnie i gospodarstwo poszukuje zajęcia, znam trochę szycie mogę się zająć dziećmi. Może być na wyjazd byle w przyzwoitym domu Rokicińska 10 m. 22 II piętro Jan Stawowy dla S. B. 2467-1

Maszyny do szycia mało używane bębnowa i pierścieniowa Widzewska 119-14 2491-2-1

Potrzebni chłopcy do zakładu kefflowego Zycykiego od lat 15 do 14 Rozwadowska 1. 2446-1

Poszukuje posady kasyerki, ekspedyentki lub kantorzystki Oferty pod lit „B. B.“ w „Rozwoju“. 2443-3\*-1

Potrzebna zdolna krawcowa ul. Dzielna 15 m. 3. 2465-2-1

Potrzebna zdolna podoczczna do kamizelki i czeladnik podoczczny. Andrzejka nr. 10 m. 7. 2464-1

Potrzebny praktykant do handlu winno-kolonialnego. Pierwszeństwo dla mających już pewien czas praktyki. Wiadomość w handlu win ul. Widzewska nr. 75. 2451-1

Potrzebny chłopiec na posytki Dzielna 15 drukarnia. 2450-1

Potrzebny uzdolniony czeladnik kwawlecki na dółkę Mikolajewska nr. 52. 2490-2-1

Potrzebny chłopiec 14-tni do bufetu Przejazd 12-6. 2498-1

Potrzebni agenci branży kolonialnej z kaucją na prowizję. Oferty Rozwój dla „W“. 2497-3-1

Potrzebny od 1 kwietnia lokal w oddzielnym budynku składający się z 2 sal większych i 4 pomieszczeń mniejszych oraz 2 lokale po 2 pokoje z kuchnią Oferty z ceną przyjmuje Rozwój dla „Z“. 2498-2-1

Poszukuje gospodini do pojedynczej osoby Ozorków Moszkowska 174. 2489-1

Potrzebna młoda panienka umiejająca mówić po niemiecku do pomocy w sklepie Morawska Zielona 6. 2436-1

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AI AIAI AIAI** Nauczycielki, nauczycieli, freblanki różnej narodowości, na godziny, na stałe; bony, gospodynie, towarzyski, ekspedyentki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, poleca pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109 parter. 2079-10pspt-7

**AI AIAI AIAI** Nauczycielki i bony otrzymują korzystne posady Biuro Ludwińskiej Piotrkowska 109 (parter). 2587-4-3

**AI AIAI AIAI** Nauczycielki, wychowawczynie, freblanki bony z szyciem wszelkich narodowości z dobrymi świadectwami poleca pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sekowskiej Przejazd 14. 2416-6-2

**AI** Meble salonowe, stołowego, sypialnego szafy, łóżka, otomane, biurko, bibliotekę, lustra, lampę, obrazy, słupy, sprzedam zaraz bardzo tania wyjeżdżając Nowo-Cegielnianą 6-7 front. 2596-10-2

Przybliżał się pies duży maści brązowej można go debrać Mostowa 9 Nowe-Chojny za zwrotem kosztów. 2482-3-1

Pokój z kuchnią wodociągiem słoneczny zaraz do wynajęcia Widzewska 145. 2479-10-1

Potrzebna zaraz retuszerka na papier i klisze Piotrkowska 76 J. Tyraspolski. 2475-3-1

Potrzebne bardzo zdolne bluzczarki i uczennice do szycia Zawadzka 34-9. 2476-1

Potrzebna zdolna prasowaczka Dzielna 12 Michalski. 2472-1

Potrzebni są ludzie z kaucją do rozwożenia ręcznym wózkem towaru po mieście fabryka cukierków Piotrkowska 197

Piekarnię sprzedam. Wiadomość w piwiarni, Spacerowa 11. 2392-3\*-2

Pokój z kuchnią, pojedyncze pokoje i szopy na skład lub warsztat do wynajęcia Długa nr. 105. 2374-3pts-2

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do służby i niania. Wiadomość w adm. Rozwoju. 2442-6-2

Przyjmę na mieszkanie dwóch porządnych panów z całodziennem utrzymaniem Widzewska 86 m. 24. 2424-3-2

Potrzebne są zdolne panny do pracowni ubiorów dziecięcych Heleny Piotrowskiej ul. Widzewska 13 I piętro front. 2403-3-2

Potrzebna prasowaczka ul. Widzewska 49. 2400-2-2

Potrzebny stróż żony bezdzietny Piotrkowska 47 wiadomość w „Barze“ 2394-2-2

Potrzebna wprawna szwaczki do szycia fartuchów Józef Eger Piotrkowska nr. 174 w podwórzu na lewo. 2500-3-2

Potrzebne są na pierwszy numer hypoteki rb. 7000 Oferty pod M. W. G. adm. „Rozwoju“.

Potrzebny jest zaraz motor używany na gaz ssany, ropowy lub locomobila parowa w dobrym stanie, o sile 30-50 K. P., a także dynamomaszyna na 27-40 kilowatów 125-200 volt Oferty zwracać do biura technicznego Inż. Cz. Gorski i J. Nowosielski Łódź, Piotrkowska 88. 2470-3-1

Power do sprzedania za rb. 25 oraz aparat fotogr. 9X12 za rb. 5 ul. Rozwadowska 27 m. 8. 2445-3-1

Restauracja Zajazd 18 morgi ziemi, w tem dwie morgi lasu do sprzedania z powodu choroby. Dowiedzieć się można ulica Krucza nr. 17 Dzielkowskiego 2465-1

Power wysięgowy prawie nowy bardzo tania do sprzedania. Obejrzać można u gospodarza Ruska nr. 6 przy Rokicińskiej

Szkola kroju angielskiego i pracownia kwiatów sztucznych przyjmuje się uczennice ul. Piotrkowska 82 m. 18. 2436-3-2

Sklep rogowy, spożywczo-dystrybucyjny, z powodu choroby żony do sprzedania. Nowo-Cegielniana 41. 2376-3-3

Sklep spożywczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Łąkowa 20. 2356-4-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, tania do sprzedania, komornie przeszło 200 rubli. Wiadomość Zielona 45. 2584-3-3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu własności ul. Brzezińska nr. 64. 2415-3-2

Sklep kol. galanterijny w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą istniejący z górą 30 lat, bez konkurencji z powodu zmiany interesu do sprzedania wiadomość Przedzalmiana 56.

Sklep kolonialny do sprzedania Wilcza 4. 2448-3-1

Stangret wyjazdowy potrzebny do świadectwa wymagane. Benedykta 88. 2458-2-1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny wiadomości Zielona 49 w sklepie. 2471-5\*-1

Sklep do wynajęcia zaraz budka na węgiel w dobrym punkcie niedrogo ul. Wesoła 5 Chojny. 2450-1

Trzechtygodniowego, chłopczyka niechrzczonego oddam na własność ul. Wólczanńska nr. 194 m. 37 Lipiński. 2525-3-1

Udzielam lekcyi sztuki stosowanej (metalo-plastyka, wypalanie na drzewie i aksamencie) w kompletach i oddzielnie. Wiadomość: Piotrkowska 6 m. 12, od g. 3 do 5. 2590-3-1

Uczeń zecercki z III-klasowem wykształceniem potrzebuje drukarni Cegielniana 55. 2414-1

Ulokuję rb. 2000 na 1-szy numer hypoteki Łódzkiej. Oferty pod S. G. w red. Rozwoju. 2459-2-1

Zaginął № 441 dorozki uprasza się o odniesienie na ulice Srednią № 106 m. 5. 2452-1

Zdolni agenci w branży kolonialnej dobrze obznajmieni mogą się zgłosić Cegielniana 55 m. 16 od 10-12 i 3-6. 2481-2-1

Zaraz do wynajęcia 5 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, lub też 2 pokoje pojedyncze ulica Zakątna 80 m. 10. 2475-3sw-1

**Zagubione dokumenty.**

Audrzej Rabęda zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Józefa Rychtera. 2485-1

Anna Stepien zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 2884-1

Berta Gryning zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Grohmana. 2457-1

Benjamin Saks zagubił paszport, wydany z gm. Wojdyśław, gub. kieleckiej. 2456-3-1

Franciszek Jaruszewski zagubił paszport, wydany z gm. Izbice gub. kaliskiej. 2478-3-1

Franciszek Górski zagubił paszport, wydany z gm. Szadek, pow. Sieradzkiego, guberni kaliskiej. 2578-3-5

Gustaw Szarf zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza, oraz kwit od lombardu Uprasza się o zwrot. Widzewska 150, m. 51. 2474-1

Halm Rosenbaum zgubił paszport, wydany z gm. Opoczno, pow. Końskie, guberni Radomskiej. 2565-3-3

Poch Jalocho zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Dessurmonta. 2480-1

Weronika Szymańska zgubiła paszport, wydany z gminy Gruszyce, pow. Sieradzkiego, gub. kaliskiej. 2553-3-3

Wojciech Kwiatkowski zagubił paszport, wydany z magistratu zgierskiego oraz książeczkę oszczędnościową, wydaną z banku zgierskiego. 2487-3-1

Zaginął paszport wydany przez Zwojta gminy Zadziechowice, pow. Noworadomskiego, guberni piotrkowskiej, na imię Maryanny Bilskiej. 2405-3-2

Zaginęła toreбка dnia 22 b. m. zawierająca fotografię, różne drobniactwo oraz paszport na imię Heleny Rowińskiej, wydany z m. Warty, gub. kaliskiej, Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrotcie za nagrodą, na ul. Targową № 44, stróż wskazać. 2447-3-2

Zaginęła karta od paszportu, Z wydana z fabryki Leopolda Kirsta, na imię Stefana Bigosa.

Zaginął paszport na imię Adama Rybarkiewicza, wydany z gminy Puczniew, guberni piotrkowskiej. 2453-3-1

Zaginęła karta od paszportu, Z wyd. z fabr. Rozenblata na imię Agnieszki Klameczyńskiej. 2477-1

Zofia Misiewicz zgubiła paszport, wyd. z gm. Sroczek. 2462-3-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Stanisławy Cieplucha wyd. z fabr. Plichala. 2469-1

**3 pokoje**

sala zdatna na klub, stowarzyszenie, do wynajęcia zaraz, lub od 1-go lipca. Wiadomość: Hotel Imperyal, Piotrkowska 17. 1042



CASINO

Dzisiaj i jutro po raz ostatni

CIENIE ZŁEGO  
MOTOR MIŁOŚCI

Wspaniała komedia.

Orkiestra koncertowa „Sextet”

Sensacyjny dramat w 2 wielkich aktach w wykonaniu najlepszych artystów włoskich.

Akt I: Ucieczka do Ameryki. Akt II: Straszna noc.

Orkiestra koncertowa „Sextet”

## Chorym

Chorych leczących się Spermina-Poehla, starają się oszukać za pomocą szumnych reklam o plynach z gruczołów nasiennych, przyczym w reklamach tych nie krepiąc się zupełnie, przekraczają fakty i powołują się na imiona i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli nawet tych preparatów. Poczytujemy sobie za obowiązek ostrzec chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Spermina Poehla, zawierają one często szkodliwe dla zdrowia składniki. Przy neurastenji, niemocy płciowej, uwiązaniu starożytności, histeryi, nerwobólach, małokrwistości, gruźlicy, przymiocie, skutkach leczenia rzeźni, choroby robaków, (odluzaczaniu, zwężeniu, bólu serca, arytmi, miocardit) swądzie, paleniu, alkoholizmie, zaniku mleczki pierzawego, paraliżach, osłabieniu wskutek przebytych chorób, przeziębienia i t. d. zostały jedynie zapomocą Sperminy-Poehla osiągnięte te oświecające wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą dowiedzeń najznakomitszych uczonych i lekarzy świata całego.

NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ NA NAZWĘ

## SPERMINA-POEHL'A

odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i płynów o różnych innych nazwach, o niezdatności których wydana została oddzielna broszura, która wysyłamy na żądanie gratis i franco, wraz z najnowszą literaturą o SPERMINIE. SPERMINA-POEHL'A znajduje się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.



ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT  
PROFESSOR DR. POEHL'S  
ODSTAWCY DWORU  
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI  
PETERSBURG.



Przed użyciem.

Po użyciu.

Tak nadzwyczajną zmianę wywołuje

## Kola-Dultz

NAJLEPSZA I NATURALNA POŻYWKA DLA MÓZGU  
I SYSTEMU NERWOWEGO

Usposobienie, działalność umysłowa, jak i w ogóle każda inna, oraz każde poruszenie ciała zależne są od mózgu.

Osłabienie apetytu, wyczerpanie, osłabienie nerwów, oraz ogólna bezsilność są oznakami braku energii żywej. Ktokolwiek chce czuć się zdrowym, rześkim oraz cieszyć się pełnią władz umysłowych i fizycznych, jako też dobrą pamięcią, a prace i wszelkie trudy żyłowe, jako przyjemność odczuwać, ten niechaj używa Kola-Dultz. Jest to naturalna pożywka dla mózgu i nerwów, odnawiająca i odmładzająca jednocześnie krew i będąca w ten sposób źródłem życia i nowej siły dla wszystkich organów ciała.

KOLA-DULTZ

przywraca chęć do życia i pracy,

oraz uczucie młodości wraz z jej zdrowiem i energią, które są rękojmią powodzenia i szczęścia.

Przy codziennym używaniu przez jakiś czas KOLA-DULTZ, nerwy się wzmacniają, wszelkie osłabienie ustępuje, a zdrowie i siły powracają niezwłocznie.

KOLA

zalecana jest przez powagi lekarskie całego świata i stosowana w szpitalach i sanatoriach dla nerwowych.

PROSZĘ ŻAĐAĆ KOLA-DULTZ BEZPŁATNIE.

Teraz daję każdemu możliwość wzmocnienia nerwów, wystarczy napisanie karty pocztowej z podaniem dokładnego adresu, aby otrzymać BEZPŁATNIE I FRANCO Ilość KOLA-DULTZ'a wystarczającą do wypróbowania zdumiewającego działania tego środka. Gdy skutek okaże się zadowalniającym, natychmiast prosimy uprzejmie o łaskawe zaszczytowanie nas zamówieniem. Prosimy o zażądanie próby natychmiast, zanim W. Pan nie zapomni o swym zamiarze wypróbowania naszego KOLA-DULTZ'a.

Ako. Tow. „Poważna Fabryka Przetworów Chemicznych w Budapeszcie”.

Oddział na Królestwo i Cesarstwo Warszawskie, Nowy Świat Nr. 52, oddział 125. 695

Pracownia Gorsetów  
„MARTA”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

Poleca świeżo otrzymane fasony paryskie. Wielki wybór gorsetów gotowych. Biustonosze, pasy brzuszne, gorseciki dziecięce do prostego trzymania. Przyjmuje gorsety do przeróbki, reparacji i prania. 892

Do wynajęcia od 1 lipca 1913 r.

na Piotrkowskiej ulicy № 150

## różne lokale

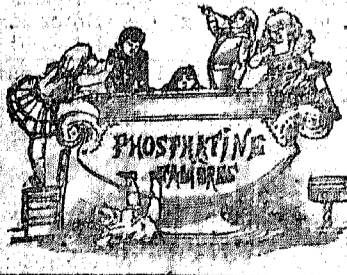
odpowiednie na biura i składy. Tamże w budynku murowanym jednopiętrowym 2 wielkie sale przydatne na warsztaty rzemieślnicze lub fabrykacyjne.

Wiadomość u pana L. Danielewicz w Towarzystwie Ubezpieczeń „Rossja”, Piotrkowska Nr. 106. 895

## Fosfatyna Faltera.

Najbardziej zalecany pokarm dla dzieci. Stosowanie tegoż jest wskazane w wieku od 7 do 8 miesięcy, zwłaszcza zaś w czasie odłączenia od piersi i w okresie rośnięcia. Sprzyja ząbkowaniu, zapewnia prawidłowy rozwój kości, zapobiega lub wstrzymuje biegunki tak częste podczas upałów.

Pożyteczna dla rekonwalescentów, umiarkowanych i starców. Do nabycia wszędzie. Skład główny: Rue de la Tacherie, Paryż. 898



## Uwagze chorych

poleca się: FAGOSOL środek przeciw chorobom dróg oddechowych, uznany jako ostatni wyraz nauki i zalecany przez powagi lekarskie.

## FAGOSOL

leczy szybko i radykalnie KASZEL, BRONCHIT, KOKLUSZ, KATARY PŁUC.

Znakomite wyniki przy leczeniu suchot płucnych. Tysiące podziękowań od osób wyleczonych. Dostać wszędzie.

Gener. Przedst. Towarzystwo Chemikol Warszawa. 653

## D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

## D-rka. Majzel-Kontorowicz

Choroby kobiece i wewnętrzne

Wschodnia № 59, Tel. 4-29 501 przyjmuje do 10 rano od 5—7 w

## LOKAL

po restauracji 5 rzędu, składający się ze sklepu narożnego i 2 pokoi z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca r. b. ulica Benedykta № 22. 1016

## Bałuckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

w Bałutach, ul. Zgierska № 64.

## Czwarte Ogólne Zwyczajne Zebranie

odbędzie się w dniu 27 marca (9 kwietnia) 1915 roku o godz. 7-ej wieczorem w sali teatru „Flora”, przy ul. Zawadzkiej № 22, (Bałuty).

## Porządek dzienny:

1. Zagajenie Zebrania przez prezesa Rady, wybory przewodniczącego, asesorów i sekretarza;
  2. Odczytanie sprawozdania z czynności Zarządu za czwarty okres operacyjny;
  3. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
  4. Odczytanie sprawozdania Rady Zarządzającej;
  5. Podział zysków;
  6. Przedstawienie budżetu na 1915 rok;
  7. Wnioski członków;
  8. Wybór 1 członka Zarządu, 2 członków Rady, 5-ch do Komisji Rewizyjnej i 5-ch zastępców Komisji Rewizyjnej.
- Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajustniej wszystkich p. p. członków o łaskawe punktualne i konieczne przybycie.

915

## ZARZĄD.

## Dr. B. REJT Środnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włośnowe, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlsch Meta 606” (wérodzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna porcelaniana. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w., niedziele i święta od 9—3 pp. 897

## Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 3—6 po poł. W niedzielę od 9—12-jej. 2721